

Michał Urban\*

## Tożsamość ukraińskiego Lwowa: jak rodził się matecznik kulturowego oporu

**The Identity of Ukrainian Lviv: how the stronghold of cultural resistance has been created.** The aim of the essay is to present and explain the process of creation of the identity of contemporary Lviv. According to the author, in order to analyze this process, it is necessary to remember about cultural factors which can influence political affairs. The essay includes an examination of the main cultural images composing the identity of the city, especially these believed to be attractive for the presented community, as well and these which are treated as the points of repulsion.

**Keywords:** identity, cultural conflict, community, Western Ukraine, social imagination

**Ідентичність українського Львова: як формувалася твердиня культурного спротиву.** Мета статті – представити та пояснити процес формування ідентичності сучасного Львова. Проблему досліджено відповідно до тези про те, що культурні фактори можуть безпосередньо впливати на політику. У статті досліджено основні культурні образи, які творять ідентичність міста, особливо ті, які є зразком для наслідування, і ті, які сприймаються як протилежність бажаного стану справ.

**Ключові слова:** ідентичність, культурний конфлікт, громада, Західна Україна, суспільні уявлення

Poniższy tekst stanowi wynik rozważań nad relacjami pomiędzy dwiema kategoriami wspólnoty – narodową i lokalną – na przykładzie miasta Lwów. Wybór tego tematu został podyktowany potrzebą zwrócenia uwagi na to, w jaki sposób powstawał fenomen współczesnego ukraińskiego Lwowa – ośrodka kulturowego oporu wobec sowieckiej dominacji, twierdzy ukraińskiego nacjonalizmu w okre-

---

\* Uniwersytet Jagielloński (Kraków, Polska). Adres do korespondencji: Katedra Ukrainoznawstwa Uniwersytetu Jagiellońskiego, ul. Wenecja 2, 31–117 Kraków. E-mail: [michal.j.m.urban@gmail.com](mailto:michal.j.m.urban@gmail.com).

się debat dotyczących ideowego wyboru dla niepodległej Ukrainy, zaplecza dla narodowego odrodzenia dokonującego się w konfrontacji z rosyjskim neoimperializmem. Lwów stanowi symboliczne jądro ukraińskości, przeciwstawianej „prawdziwemu” Wschodowi: postsowieckiemu i zrusyfikowanemu, który powrócił na wojenną ścieżkę. Celem tekstu jest zaprezentowanie procesu kształtowania się tożsamości lwowian oraz powstawania Lwowa jako fenomenu na symbolicznej mapie Europy Środkowo-Wschodniej – regionu geopolitycznego, w którym kwestie kulturowe i tożsamościowe mają bezpośrednie przełożenie na politykę.

Konkretnym przedmiotem refleksji jest to, w jaki sposób mieszkańcy miasta wyobrażają sobie własną wspólnotowość, własną tożsamość jako członków pewnej grupy i jak wyznaczają granice między dwiema przywołanymi wyżej kategoriami, dotyczącymi przynależności do większej wspólnoty, jaką jest państwo narodowe, a także do wspólnoty węższej, czyli miasta. Niezbędne w tym celu jest odwołanie się do takich pojęć, jak: dyskurs, mit, symbol, oznaczanie jako nadawanie sensu, nazywanie jako tworzenie rzeczywistości. Wspólnoty, do których należą lwowianie, to wspólnoty wyobrażone – tworzone poprzez słowo, a konkretnie poprzez teksty, opowieści, rozmowy, wypowiedzi.

Lwów stanowi pouczający przykład dla badań nad tożsamością i wspólnotowością. Istnieje ku temu kilka przesłanek historycznych. Na przestrzeni stuleci było to miasto wielonarodowe, co miało wpływ na jego kulturę i różnorodność tożsamości kolejnych pokoleń mieszkańców. Zmiana granic oraz wymiana ludności, jakie zaszły po 1945 roku, sprawiły, że zdecydowaną większość w mieście uzyskali Ukraińcy. Oczywiście zaczęli oni przetwarzać kulturowy charakter miasta w taki sposób, by podporządkować je własnej tożsamości i równocześnie umożliwić powstanie wspólnoty umożliwiającej normalne funkcjonowanie dużej społeczności. Ów proces odbywał się jednak w relacji do dwóch zjawisk: faktu historycznej wielokulturowości Lwowa oraz trwałej dominacji polskiej kultury dużego miasta nad zakorzenioną w wiejskiej tradycji kulturą ukraińską, a także faktu uzależnienia Ukraińców od Związku Sowieckiego, totalitarnego państwa narzucającego zrusyfikowaną wersję tożsamości.

Lwów przez lata ZSRR stanowił macecznik ruchu narodowego, opierającego się zarówno rusyfikacji, jak i sowietyzacji, które to procesy dążyły do wykorzenia nie tylko kultury oraz tradycji narodowej, lecz także unifikacji rozmaitych, stanowiących „przeżytek” kultur w ramach jednego, zarządzanego totalitarnie „postępowego” systemu. Stąd wzięło się przekonanie o wyjątkowym charakterze miasta i otaczającego go regionu, zarówno względem całego Kraju Rad, jak

i wobec wschodnich obwodów kraju, którego patriotami byli lwowianie – czyli Ukrainy<sup>1</sup>. Przekonanie to opierało się zresztą na starszej tradycji wynikającej z kilkunastoletniej odrębności politycznej Lwowa i Ukrainy Zachodniej oraz pozostałych części Ukrainy. Ukraińcy z zachodu, pozostający pod władzą Polski, Austrii i znów Polski, cieszyli się względną swobodą polityczną, umożliwiającą rozwój narodowej świadomości oraz korzystanie z przywilejów wynikających z funkcjonowania w społeczeństwie obywatelskim i państwie prawa. Te czynniki przełożyły się nie tylko na bardziej zaawansowany (w porównaniu z poddawanym rusyfikacji wschodem kraju) rozwój nowoczesnej świadomości narodowej, lecz także przekonanie o wyższym poziomie cywilizacyjnym i „lepszym” patriotyzmie lwowian w porównaniu ze „wschodniakami”.

Ten swoisty egocentryzm wywoływał pewne napięcie w relacji z ideą „sobornej” Ukrainy, czyli przekonaniem, że państwo ukraińskie musi obejmować wszystkie ziemie uznane za ukraińskie terytorium etniczne. Drugie napięcie pojawiło się na linii teraźniejszość – przeszłość. Lwów był pojmowany przez jego mieszkańców jako ostoja awangardy ukraińskiego ruchu niepodległościowego. Jednocześnie silna była świadomość tego, że miasto zostało „odebrane” przez obcych. Wielonarodowość Lwowa i jego odmienność kulturowa względem świata Wschodu stanowiły zresztą o jego wyjątkowości i atrakcyjności. Niemniej, miasto Lwów, aby stanowić symbol ukraińskości, musiało być „odzyskane” w sensie kulturowym przez Ukraińców. A zatem proces określania tożsamości wspólnoty, jaką tworzyli ukraińscy mieszkańcy Lwowa, przebiegał w przestrzeni (wobec szerszej, „sobornej” wspólnoty narodowej) oraz w czasie (wobec historycznych gospodarzy i twórców miasta jako fenomenu kulturowego, którzy „byli stąd”, a jednocześnie stanowili element obcy)<sup>2</sup>. Świadomość tych dwóch wyzwań nasiliła się w roku 1991 – w momencie rozpoczęcia budowy niepodległej Ukrainy.

Przed głębszą analizą wymienionych procesów należy jednak zastanowić się nad znaczeniem samego słowa wspólnotowość. Oczywiście odsyła nas ono do pojęcia wspólnoty, czyli znaczącej liczebnie grupy osób połączonych pewnymi relacjami, interakcjami, interesami, dzięki którym z przypadkowej i nietrwałej masy jednostek stają się organizmem charakteryzującym się określoną strukturą i trwałością. Wspólnotowość byłaby więc cechą zgromadzonych razem ludzi, by taką przypadkową masę przetworzyć w coś zorganizowanego, stabilnego,

---

<sup>1</sup> М. Рябчук, *Історична і політична маргіналізація Львова*, [w:] *Leopolis multiplex*, red. І. Балинський, Б. Матіяш, Київ 2008, s. 69.

<sup>2</sup> І. Лемко, *Львів та європейскість*, Львів 2013, s. 6.

ponadjednostkowego, a zarazem odrębnego od analogicznych grup. Takie rozumienie wspólnoty i wspólnotowości możemy nazwać socjologicznym, dotykającym „technicznego” aspektu powstawania tego typu społeczności. Po co jednak ludzie jednoczą się we wspólnoty? To pytanie frapowało już Arystotelesa, który stwierdził, że człowiek jest „zwierzęciem politycznym”, to znaczy istotą, która może realizować swoje potrzeby wyłącznie we wspólnocie poprzez uprawianie polityki, czyli zarządzając działaniami grupy w celu osiągnięcia jakichś interesów.

Faktycznie, pierwsze skojarzenie odnośnie do wspólnoty, które przychodzi na myśl, to jej polityczny charakter. Mowa tutaj zarówno o narodach, jak i partiach, grupach ideologicznych, uczestnikach demonstracji itd. Uwzględnienie tego aspektu będzie niezbędne do zrozumienia fenomenu Lwowa, tym bardziej że już na wstępie zaznaczono, że miasto to charakteryzuje pewne napięcie między lokalnym a ogólnonarodowym aspektem wspólnotowości. Jednak ani czysto socjologiczna, ani czysto polityczna koncepcja wspólnoty i wspólnotowości nie oddają w pełni tego, dlaczego i w jaki sposób ludzie decydują się przyłączyć do jakiejś grupy i jaką treść nadają swojej obecności we wspólnocie. Co więcej, przynależność do wspólnoty nie zależy tylko i wyłącznie od interesu politycznego albo czysto technicznego aspektu relacji. Ludzie łączą się we wspólnoty, ponieważ chcą tego i widzą w tym możliwość realizacji własnej jednostki.

A zatem przynależność jednostki do pewnej grupy i utożsamienie z nią siebie stanowią naturalną potrzebę człowieka. Jest proces umożliwiający realizację pewnych celów, lecz stanowiący zarazem wartość samą w sobie. Aby w należyty sposób zrozumieć ten proces, trzeba rozpatrzeć kwestię wspólnoty i wspólnotowości pod kątem kulturowym. Integracja jednostki ze wspólnotą, wyobrażenie siebie jako jej części, podkreślanie więzów łączących element z innymi częściami całości i z całym systemem stanowią przedmiot rozważań kulturoznawstwa i antropologii kulturowej. Wszystkie wymienione wyżej zjawiska są przejawem uniwersalnej cechy człowieka – nadawania otaczającemu światu sensu i znaczenia.

Dopiero na tej bazie kulturowej budowane są relacje o znaczeniu politycznym. Rozwijając tę kwestię, można odwołać się do konkretnych przykładów, pokazujących właściwe działania polityczne. Aby można było zmobilizować jakąś społeczność do pewnej akcji – czy to głosowania na odpowiednią partię, czy to poparcia polityki rządu, czy też zaangażowania w obronę kraju – kierujący tą akcją musi odwołać się właśnie do kulturowych pokładów stanowiących tożsamość grupy. Na przykład kampania przed referendum dotyczącym wstępu

Polski do UE w 2003 odwoływała się do przekonania Polaków o przynależności do europejskiego kręgu kulturowego, przeświadczenia o tym, że Polska powinna w formalny sposób „powrócić do Europy” oraz do pragnienia przełamania skutków izolacji wynikającej z przynależności do bloku wschodniego. Jeszcze bardziej wyrazistym przykładem są kampanie mobilizujące obywateli podczas wojny. Odwołują się one do wartości *stricte* kulturowych: dumy, honoru, poczucia bezpieczeństwa, resentymentów, obaw przed wrogiem dla realizacji celu ściśle politycznego, czyli udziału jak największych mas w wojnie.

Jeśli chodzi o współczesne rozumienie tożsamości oraz przynależności do wspólnoty, to zdecydowanie najczęściej przywoływaną kategorią tych zjawisk jest utożsamienie się ze wspólnotą narodową. Jest to efekt dominacji paradygmatu, który stawiał naród ponad wszelkie inne formy ludzkich wspólnot, a budowę państwa narodowego czynił celem nadrzędnym. Naród miał dominować także nad tradycyjnymi, ograniczonymi terytorialnie formami organizacji społecznej, takimi jak: rodzina, grupa zawodowa, grupa etnograficzna czy społeczność lokalna. Naród był pojmowany jako biologiczny gatunek, do którego człowiek przynależał przez fakt swego urodzenia. Partykularyzmy osłabiały żywotność gatunku. Z tego wynikała niechęć czy wręcz obawa przed wszelkimi przejawami lokalnych odmienności, które miały zagrażać spójności narodu i działać jak tendencje odśrodkowe niszczące państwo.

Biologiczne pojmowanie sensu istnienia narodu nie negowało kulturowych komponentów jego istoty. Wręcz przeciwnie, paradygmat głoszący prymat narodu jako podstawowej naturalnej wspólnoty powstał w XIX wieku, czyli w czasach „przebudzeń narodów”, kiedy to przedstawiciele wąskich początkowo elit intelektualnych poszczególnych nacji czy nawet grup etnicznych dostrzegali zabójcze skutki wpływów obcych kultur oraz procesów denacjonalizacyjnych. Stąd wypływał wniosek głoszący konieczność nasilenia i poszerzenia kulturowych praktyk wzmacniających tożsamość, czyli kulturowe poczucie przynależności do jakiejś wspólnoty.

O znaczeniu wątków kulturowych dla powstania wspólnoty narodowej przekonuje przykład kształtowania się współczesnego narodu ukraińskiego, a zwłaszcza to, jak ten proces kształtował się w Galicji – regionie, którego stolicą jest Lwów. To spojrzenie wprowadzi nas także w relacje między ogólnonarodowym a lokalnym pojmowaniem wspólnotowości przez współczesnych mieszkańców miasta.

Lwów zdobył sobie sławę jako „ukraiński Piemont” albo matecznik ukraińskiego ruchu narodowego właśnie w wieku XIX, w okresie formowania się współ-

czesnych narodów politycznych<sup>3</sup>. W tym okresie Ukraińcy (a właściwie Rusini, bo takiej nazwy używano w stosunku do ludności będącej niejako „pomiędzy” Polakami a Rosjanami) posiadali status ludu upośledzonego pod względem politycznym<sup>4</sup>. Przede wszystkim byli pozbawieni własnej państwowości. Brak państwa, czyli instrumentu umożliwiającego realizację własnych interesów, miał konsekwencje w dalszej degradacji społecznej. Dawne elity, to znaczy magnaci, którzy pod względem etnicznym byli Rusinami, uległy wynarodowieniu.

Wskutek oddziaływania prądów intelektualnych wywołanych rewolucją francuską oraz tendencjami wynikającymi z romantyzmu wąska warstwa ruskiej inteligencji zaczęła interesować się pozbawionym do tej pory podmiotowości politycznej i społecznej ludem jako nośnikiem zapomnianego ducha narodu. Wtedy właśnie to słowo zyskało nowe znaczenie: przestało oznaczać wyłącznie wąską warstwę uprzywilejowanych sfer i zaczęto je odnosić do wszystkich ludzi mających wspólne pochodzenie i wspólną kulturę, którzy w dodatku mieli otrzymać równe prawa i równy status, czego gwarantem miało być państwo narodowe. Ten proces był typowy dla całej XIX-wiecznej Europy i był nazywany „przebudzeniem” bądź „odrodzeniem” narodów.

Dla ruskiego/ukraińskiego przebudzenia kluczowe były procesy zachodzące na znajdującej się pod władzą Rosji Ukrainie Naddnieprzańskiej, czyli terytorium obecnych centralnych i wschodnich obwodów państwa ukraińskiego. Było to spowodowane czynnikami demograficznymi, a także tradycją polityczną (tam znajduje się pierwsza stolica Rusi – Kijów, tam też rozwijało się kozactwo) oraz powiązanymi z nimi tradycjami kulturowymi, umożliwiającymi kształtowanie i wzmacnianie nowoczesnej tożsamości narodowej.

Analogiczne procesy wśród ruskiej ludności rozpoczęły się w XIX wieku również w Galicji Wschodniej (Hałyczynie), czyli regionie, którego stolicą był Lwów. Co prawda region ten pełnił funkcję peryferyjną względem Ukrainy Naddnieprzańskiej, będącej rdzeniem demograficznym i kulturowym narodu ukraińskiego, jednak pewne okoliczności wpłynęły na to, że właśnie ziemia lwowska stała się Piemontem ukraińskiego odrodzenia narodowego.

Pierwszym czynnikiem było to, że Galicja Wschodnia znajdowała się pod władzą Habsburgów. W odróżnieniu od ziem centralnej i wschodniej Ukrainy, zajętych przez Rosję – państwo rządzone przez autokratycznego cara według doktryny samodzierżawia – ziemie przebywające w granicach Austrii cieszyły

<sup>3</sup> І. Гирич, *Історичні причини наших поразок і перемог*, Львів 2011, s. 93–98.

<sup>4</sup> M. Jagiełło, *Narody i narodowości. Przewodnik po lekturach*. Tom I, Warszawa 2010, s. 133.

się względną swobodą polityczną<sup>5</sup>, co umożliwiała rozwój własnego życia politycznego i kulturalnego. Do tego dochodziły odpowiednie warunki socjalne, wpływające na rozwój ruskiego mieszczaństwa oraz inteligencji (można by powiedzieć, ówczesnej klasy średniej) – warstwy te w nowoczesnych narodach pełnią rolę elit nacji oraz przywódców ruchu narodowego.

W państwie rosyjskim awans społeczny wiązał się najczęściej z rusyfikacją i utratą świadomości narodowej (czy, mówiąc precyzyjniej, świadomości odrębności etnicznej i kulturalnej). Rusyfikacja w państwie carów przybierała także charakter represji oraz cenzury, mających na celu powstrzymanie emancypacji narodowej Ukraińców oraz ugruntowanie przekonania, że mieszkańcy Ukrainy są jedynie odgałęzieniem wielkiego, trójjedynego ludu wschodniosłowiańskiego, czyli Rosjan<sup>6</sup>. Ten długoletni proces doprowadził do tego, że i dziś znaczny odsetek mieszkańców niepodległej już Ukrainy nie może określić w jednoznaczny sposób swojej tożsamości narodowej, odwołuje się do szerszej kategorii „russkich liudej” bądź odczuwa więź z narodem rosyjskim.

Proces ukraińskiego odrodzenia narodowego w Galicji w XIX wieku początkowo także wiązał się ze zwrotem ku Rosji. Była ona postrzegana jako opiekunka Słowian i kontynuatorka tradycji Rusi Kijowskiej. Pogląd ten był ważny dla galicyjskich Rusinów, którzy weszli wówczas w silny antagonizm z rządzącymi Austriakami oraz Polakami odzyskującymi w okresie autonomii galicyjskiej pozycję politycznego hegemonia w regionie. Widoczne jest przeświadczenie o tym, że do ocalenia własnej tożsamości konieczne jest odcięcie się od wpływów narodów związanych z zachodnim kręgiem cywilizacyjnym i nawiązanie ściślejszych kontaktów z narodem reprezentującym Wschód.

Z czasem jednak galicyjscy Rusini zaczęli określać własną tożsamość grupową jako zjawisko odrębne nie tylko względem dominujących Austriaków i – przede wszystkim – Polaków, lecz także wobec Rosjan. Główną podstawą do budowania tejże tożsamości stało się poczucie jedności z Rusinami zamieszkującymi Ukrainę Naddnieprzańską i tylko z nimi, uznające „Wielkorusów” (czyli Rosjan) za naród odrębny, obcy i w dodatku wrogi wobec współbraci zza kordonu. Ten pogląd wpłynął na uznanie początkowo regionalnej, dotyczącej regionu nad Dnieprem nazwy Ukraina za określenie wszystkich ziem zamieszkiwanych przez

<sup>5</sup> М. Рябчук, *Дилеми українського Фауста*, Київ 2000, s. 71.

<sup>6</sup> С. Єкельчик, *Імперія пам'яті. Російсько-українські стосунки в радянській історичній уяві*, Київ 2008, s. 135.

Rusinów stanowiących wspólnotę odrębną i wobec Rosjan, i wobec Polaków – używających od II połowy XIX wieku nazwy Ukraińcy.

Ta decyzja najlepiej oddaje sposób kształtowania się tożsamości mieszkańców Lwowa i Galicji Wschodniej. Uznali siebie za część większej wspólnoty, której znaczna część zamieszkiwała ziemię znajdujące się w granicach innego państwa. Rozwój ukraińskiej wspólnoty tego regionu dokonywał się odtąd pod hasłem starań i wysiłków na rzecz połączenia się ze współbraćmi z Ukrainy Centralnej i Wschodniej oraz utworzenia własnego państwa.

Przejawem tej wspólnotowości było m.in. schronienie i pomoc, jakich galicyjscy Ukraińcy udzielali działaczom narodowym zza rosyjskiego kordonu, którzy uciekali przed carskimi represjami do bardziej liberalnego cesarstwa austriackiego. Na bardziej przyjaznym gruncie swoją pracę kontynuowali m.in. Mychajło Hruszewski – twórca ukraińskiej narodowej narracji historycznej, przyszły przywódca Ukraińskiej Republiki Ludowej, czy Dmytro Doncow – ojciec skrajnego nacjonalizmu ukraińskiego, który urodził się nad Morzem Azowskim, a sporą część życia spędził w Petersburgu. Ukraińcy z Galicji przyjmowali jako własne także symbole i mity Ukraińców znad Dniepru, stając się tym samym członkami jednego uniwersum symbolicznego.

Ruch ukraiński rozwijał się we Lwowie bardzo dynamicznie na przełomie stuleci, doprowadzając do sytuacji, w której właśnie to miasto stało się Piemontem, czyli ośrodkiem politycznym odradzającego się narodu, który miałby stać się bazą do stworzenia nowoczesnego państwa-narodu ukraińskiego. Narastający antagonizm w stosunkach z Polakami, poczucie zagrożenia z ich strony, a także postępujący jednocześnie proces dywersyfikacji społecznej, wzrostu liczby osób wykształconych oraz korzystanie ze swobód i wzorców państwa prawa, gwarantowanych przez cesarstwo austriackie, stanowiły mocny bodziec do budowy dynamicznego, silnego ruchu narodowego<sup>7</sup>.

Apogeum rozwoju tego ruchu stanowił rok 1918, kiedy to Ukraińcy z Galicji Wschodniej próbowali utworzyć własne państwo, Zachodnioukraińską Republikę Ludową, i połączyli ją z naddnieprzańską Ukraińską Republiką Ludową w jeden organizm prawny. Ukraińcy przegrali jednak wojnę o własne państwo z bolszewikami i Polakami. Galicja oraz Wołyń znalazły się w granicach II Rzeczypospolitej, podczas gdy większość ziem ukraińskich przeszła pod władzę komunistycznej Rosji.

---

<sup>7</sup> Е. Рабе, *Про Львів, Габсбургів і „рай із маленькими помилками”*, [w:] *Leopolis multiplex*, s. 79–88.



Lata międzywojenne to okres, który pozostał w ukraińskiej, a zwłaszcza zachodnioukraińskiej pamięci historycznej jako czas heroicznej walki ukraińskich nacjonalistów z polską władzą, utożsamianą z okupacyjnym reżimem. Z tej właśnie epoki wywodzi się przekonanie lwowian-Ukraińców o swoim znaczeniu jako przodującej warstwy ukraińskich patriotów, najbardziej uświadomionych politycznie i w najbardziej ofiarny sposób walczących o ojczyznę. Mit ten umacniał się w czasie przynależności Lwowa i Ukrainy Zachodniej do Związku Sowieckiego, kiedy miasto i region stały się bastionem niezależnej ukraińskiej kultury<sup>8</sup>.

Mit nacjonalistyczny, który stał się głównym elementem tożsamości współczesnych mieszkańców Lwowa, odwołuje się właśnie do przekonania o pełnej poświęceń walce o obronę ukraińskiej tożsamości, ponoszonych w tej walce ofiarach i doznawanych cierpieniach oraz wypływających stąd zobowiązaniach dla kolejnych pokoleń. Lwowski nacjonalizm opiera się na intensywnym przeżywaniu swojej ukraińskości, czyli między innymi podkreślaniu wspomnianej wcześniej „sobornosti”, jedności wszystkich Ukraińców zamieszkujących historyczne ziemie. W tym ujęciu Lwów i Galicja są jedynie częścią wielkiej ojczyzny, której symbolem jest przepływająca przez środek kraju nasycona znaczeniami symbolicznymi rzeka Dniepr.

Jednak stosunek lwowian do idei „sobornosti” odznacza się pewnym egocentryzmem<sup>9</sup>. Nie mogło być inaczej ze względu na przedstawioną wcześniej specyfikę tych ziem, która wpłynęła na kształtowanie się ukraińskiego ruchu narodowego w regionie lwowskim. Istnienie granicy przez stulecia dzielącej Ukraińców zrobiło swoje. Choć lwowianie odwoływali się do tych samych mitów i symboli co ich bracia ze Wschodu, często inaczej je interpretowali. Wypracowali także własne regionalne symbole<sup>10</sup>. Wreszcie wspomnieć trzeba o pewnych procesach, które zantagonizowały Ukraińców z różnych części kraju.

O ile tożsamość Ukraińców ze Lwowa i okolic rozwijała się w opozycji wobec narodów uznanych za obce i wrogie, o tyle tożsamość Ukraińców ze wschodniej, centralnej i południowej części kraju rozwijała się w bardziej złożony sposób. Rusyfikacja, propagowanie idei jedności narodów słowiańskich oraz roli Rosjan jako „starszych braci” wywarły wpływ na postawy Ukraińców. W tej części kraju, która przez kilka wieków znajdowała się pod władzą Moskwy, rozwinęły się

<sup>8</sup> С. Липовецький, *Бандерівські оповідки*, Львів 2012, s. 98.

<sup>9</sup> В. Павлів, *У пошуках Галичини*, Піраміда, Львів 2012, s. 30.

<sup>10</sup> Ibidem, s. 23.

dwa modele tożsamości, odmienne od etnonacjonalnego modelu typowego dla Ukrainy Zachodniej.

Pierwszym z nich jest postawa rosyjskojęzycznego Ukraińca, który odnosi się z sympatią do „starszych braci” ze Wschodu, z podejrzliwością zaś ocenia „szowinistyczne” i „nacjonalistyczne” postawy rodaków z Zachodu. Osoby reprezentujące taki typ tożsamości przyjęły wiele elementów ze sfery rosyjskiego uniwersum symbolicznego i uznają je za własne<sup>11</sup>.

Drugi model to tożsamość lokalna, której reprezentanci przywiązani są przede wszystkim do najbliższej społeczności: miasta czy też regionu. Szersza wspólnota, taka jak naród czy państwo, traktowana jest w sposób indyferentny. Taka postawa zdaniem badaczy problemu typowa jest dla Donbasu, w którym trwa obecnie wojna rozpętana przez kierowanych przez Moskwę separatystów. Rebelianci zdobyli poparcie w Donbasie właśnie przez odwołanie się do haseł głoszących prymat regionalnej tożsamości oraz obawy przed przymusową ukrajinizacją prowadzoną przez „nacjonalistów”, którzy doszli do władzy w wyniku rewolucji na Majdanie.

Takie modele tożsamości są nie do zaakceptowania przez osoby przywiązane do ściśle narodowej wizji państwa i wspólnoty obywatelskiej (a taka wizja jest najbardziej rozpowszechniona na zachodzie Ukrainy). Zwolennicy tej wersji wspólnoty wskazują na to, że nowoczesne, silne państwa Europy Zachodniej opierają się właśnie na wspólnocie przedstawicieli jednej kultury narodowej. Rozbicie wspólnoty obywateli Ukrainy na zwolenników różnych wariantów tożsamości osłabiło państwo ukraińskie, a przede wszystkim przyczyniło się do okupacji przez Rosję części wschodnich terytoriów.

Mieszkańcy Lwowa budują własną tożsamość właśnie w oparciu o przekonanie, że są przedstawicielami regionu, gdzie budowa nowoczesnego narodu politycznego, na wzór dojrzałych nacji reprezentujących przodującą cywilizację zachodnioeuropejską, zakończyła się sukcesem. Fakt ten ma stanowić przesłankę świadczącą o ich cywilizacyjnej wyższości nad mieszkańcami Wschodu, przywiązanych do pierwotnych, przednowoczesnych form tożsamości<sup>12</sup>.

„Zachodniość” Ukraińców ze Lwowa ma się przejawiać również w wyższym poziomie kultury politycznej oraz antykomunizmie, co jest charakterystyczne dla narodów dążących do wyrwania się spod dominacji Rosji i starych klanów polityczno-biznesowych, powstałych w schyłkowym okresie ZSRR. Integracja

<sup>11</sup> М. Рябчук, *Постколониальний синдром. Спостереження*, Київ 2011, s. 102.

<sup>12</sup> Ю. Прохасько, *Mission impossible*, [w:] *Leopolis multiplex*, s. 38.

europajska oraz skuteczna, dogłębna transformacja ustrojowa i gospodarcza już dawno zakończyłyby się sukcesem, gdyby nie negatywny wpływ sowieckiego dziedzictwa, który wciąż dominuje w społeczeństwie Ukrainy Wschodniej.

Fakt wielowiekowej przynależności Ukraińców z regionu lwowskiego do świata zachodniego, czyli I i II Rzeczypospolitej oraz (przede wszystkim) cesarstwa austriackiego, miał także na trwałe zaszczerpić w tej społeczności standardy polityczne i społeczne typowe dla świata zachodniego: uczciwość w życiu publicznym, przywiązanie do rządów prawa, demokratyzm, umiejętność prowadzenia debaty publicznej, przedsiębiorczość, gospodarność, kierowanie się wytycznymi moralnymi w pracy i życiu. Temu wyidealizowanemu auto-stereotypowi przeciwstawiony jest negatywny obraz rodaków zmienionych i zdemoralizowanych przez wieki oddziaływania rosyjskiego samodzierżawia oraz amoralnego, zbrodniczego komunizmu.

Poczucie pewnej odrębności czy wręcz wyższości lwowian i Galicjan względem „wschodniaków” dotyczy także kwestii cywilizacyjnych i tych związanych z życiem codziennym. Wśród większości zachodnioukraińskich rodzin żywe są opowieści o ujawnionej wraz z najazdem sowieckim we wrześniu 1939 roku cywilizacyjnej przepaści, jaka dzieliła rodaków z dwóch części Ukrainy. Lepsze maniery, większa dbałość o kulturę osobistą czy nawet higienę, łatwiejszy dostęp do zdobyczy światowej techniki oraz dóbr zachodniej kultury, a także własne bujne życie kulturalne i kultura mieszczańska z kultem kawiarni jako ośrodka życia inteligencji – oto główne punkty lwowskiego i zachodnioukraińskiego mitu o własnej wyjątkowości i zachodnioeuropejskości.

Obecność powyższych wątków w wyobrazeniach lwowian na własny temat nie mogła nie wywołać konfliktów i napięć w relacjach z Ukraińcami z innych regionów kraju. Lwowski egocentryzm czasem przybierał skrajne formy. Najbardziej wyrazistymi ich przejawami były próby utworzenia partii nawołujących do utworzenia galicyjskiej autonomii i postępującego odcinania się od „zacofanej” Ukrainy Wschodniej. Kryzys wywołany okupacją Krymu oraz rozpętanym przez Rosję wojny hybrydowej w Donbasie również skłonił niektórych przedstawicieli zachodnioukraińskiej inteligencji do zajęcia postawy zakładającej, że rezygnacja z zajętych przez nieprzyjaciela terytoriów w istocie jest błogosławieństwem dla Ukrainy<sup>13</sup>.

---

<sup>13</sup> I. Соломко, Юрій Андрухович про втрату Криму і Донбасу: Вже 2010 року було видно масштаби руйнувань, які будуть завдані, Hromadske, 21.08.15, <http://hromadskeradio.org/>.

Mniej radykalne twierdzenia pojawiają się w tekstach pisarzy i publicystów opisujących fenomen ukraińskiej kultury Lwowa i Galicji Zachodniej. W układach tej twórczości również obecny jest wyraźny sentyment do czasów, gdy Ukraińcy także pod względem politycznym stanowili część świata zachodniego. Połączenie ich z rodakami, które dokonało się na mocy sowieckiej agresji we wrześniu 1939 roku, oprócz skutków pozytywnych przyniosło też negatywne konsekwencje. Nie chodzi tutaj tylko o represje i inne zbrodnicze przejawy totalitarnego reżimu. Sowiecka „urawniłowka” zniszczyła odrębny świat galicyjskiej ukraińskości i doprowadziła do degradacji perły Europy Środkowej, jaką był Lwów<sup>14</sup>. Ukrainizacja w sensie formalnym przyczyniła się do narzucenia wzorców zniekształconej przez sowiecką politykę kulturalną tożsamości ukraińskiej.

Przez półwiecze istnienia Lwowa w granicach sowieckiej Ukrainy oraz dwudziestopięciolatek ukraińskiej niepodległości dominującym wzorcem tożsamości był ten wywodzący się z czasów Związku Sowieckiego. Główną pod względem demograficznym część społeczeństwa ukraińskiego stanowili mieszkańcy wschodnich obwodów, którzy odrzucali „nacjonalistyczną” wizję państwa i narodu. Nawet już w niepodległym państwie ukraińskim „zachodniacy” czuli się mniejszością w postsowieckiej republice, niechętniej wobec etnonacjonalnej, galicyjskiej wizji ukraińskości. Stąd wziął się symbol „oblężonej twierdzy”, czyli przekonanie o tym, że Lwów i otaczający go region są bastionem „prawdziwej” ukraińskości, czekającej na lepsze czasy.

Reakcją na istniejące poczucie frustracji i odosobnienia wobec dominującego pod względem politycznym, ekonomicznym i tożsamościowym Wschodu stała się kreacja mitu wyjątkowości ukraińskiego Lwowa. Znamienne jest to, że mit ten był wytwarzany przez samych lwowian, którzy zaspokajali w ten sposób naturalną postawę tworzenia lokalnej wspólnoty wokół akceptowanych przez całą grupę symboli. Jednak w dużej mierze ów mit był adresowany także do mieszkańców pozostałych regionów Ukrainy: zarówno do osób pragnących chłonąć wyidealizowaną ukraińskością Lwowa, wizję państwa pożądaną przez patriotów, jak i typowych przedstawicieli postsowieckich wariantów tożsamości, dla których Lwów, owiany aurą „nacjonalistycznego” miasta przez swój skandalizujący, obcy charakter, stawał się jednocześnie atrakcyjny pod względem turystycznym.

---

programs/hromadska-hvylya/yuriy-andruhovych-pro-vtratu-krymu-i-donbasu-vzhe-2010-roku-bulo-vydno-massht [dostęp: 18 września 2016].

<sup>14</sup> B. Костирко, *Nostalgiya, abo Ex oriente tenebris*, [w:] *Leopolis multiplex*, s. 429.

Lwów budował zatem swój wizerunek w oparciu o mit głoszący odmienność i wyjątkowość miasta. W tej kreacji widoczny był jednak element przekonania, że lwowska wizja tożsamości kulturowej i narodowej powinna zostać przyjęta przez wszystkich Ukraińców<sup>15</sup>. Warto też zaznaczyć, że przywołani wcześniej kreatorzy lwowskiego mitu – przedstawiciele lokalnej inteligencji – oprócz analizy odrębności czy nawet przepaści kulturowej, jaka ma oddzielać Ukraińców z zachodnich i wschodnich obwodów kraju, oraz degeneracji, jaką miało przynieść włączenie Lwowa do wschodniego systemu politycznego i tym samym cywilizacyjnego, podjęli równocześnie próbę weryfikacji mitu odrębności.

Po pierwsze, zaczęto zwracać uwagę na to, że ludźmi, którzy wpływali na zachodni charakter Lwowa i Galicji, byli przede wszystkim nie-Ukraińcy. Miejscowa rdzenna ludność, jak z dumą mówią o sobie Ukraińcy, jedynie adaptowała przynoszone z Zachodu wzorce<sup>16</sup>. Po drugie, współcześni lwowianie przesiąkli sowiecką kulturą w o wiele większym stopniu, niż by sobie tego życzyli i są do tego gotowi się przyznać. Odrębność lwowian jest więc w dużym stopniu mitem. W rzeczywistości zaś mieszkańcy miasta i regionu prezentują te same wady i zalety co inni mieszkańcy Ukrainy.

Ukraińska rewolucja i wydarzenia na wschodzie kraju pokazały, że pomimo rozlicznych sprzeczności i konfliktów lwowianie opowiedzieli się za „sobornością”, pozostawiając hasła o konieczności oddzielenia się od reszty kraju i budowania Ukrainy według własnej wizji, na własny rachunek. Równie ważnym czynnikiem weryfikującym stereotypowy egocentryzm lwowian stała się obecność uchodźców z Krymu i ogarniętego wojną Donbasu, którzy masowo zaczęli osiedlać się we Lwowie. Lwów, podobnie jak działo się to ponad sto lat temu, znów stał się przystanią dla tych, dla których zabrakło miejsca w państwie rządzonym przez Rosjan. Właśnie teraz zaczyna się kolejny etap kształtowania ukraińskiej tożsamości narodowej, dla której świadomość lwowian jest ważną, ale nie jedyną częścią. Być może decydująca rola w obronie narodowej tożsamości nareszcie przypadnie „wschodniakom” – mieszkańcom regionów bezpośrednio zagrożonych inwazją.

---

<sup>15</sup> Ю. Прохасько, *Mission impossible*, s. 45.

<sup>16</sup> І. Лемко, *Львів та європейскість*, Львів 2013, s. 113.

## BIBLIOGRAFIA

- Jagiello, Michał. 2010. *Narody i narodowości. Przewodnik po lekturach. Tom I*, Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego.
- Амар, Тарік С. 2008. „Кілька завваг про Львів, радянiзацiю та радянський Львів”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 191-200. Київ: Грані-Т.
- Бiндер Гаралд. 2011. „Мiсто, урбанiзацiя та нацiотворення в Украiнi”. W *Украiна. Дилеми нацiєтворення*, red. Андреас Капеллер, 182-198. Київ, К.І.С.
- Гирич Ігор. 2011. *Историчні причини наших поразок і перемог*. Львів: Піраміда.
- Гнатюк Оля. 2008. „Кордон через подружнє ложе”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 125-132. Київ: Грані-Т.
- Грицак, Ярослав. 2008. „Сашкове покоління”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 299-306. Київ: Грані-Т.
- Грицак, Ярослав. 2011. *Страсті за націоналізмом*, Київ: Критика.
- Долинська, Мар'яна. 2015. *Львів. Простір на тлі мешканців*. Львів: Видавництво УКУ.
- Скельчик, Сергій. 2008. *Імперія пам'яті. Російсько-українські стосунки в радянській історичній уяві*, Київ: Критика.
- Костирко, Володимир. 2008. „Nostalgijsja, або Ex oriente tenebris”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 428-430. Київ: Грані-Т.
- Кривдик, Остап. 2008. *Львів антиросійський*. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 209-214. Київ: Грані-Т.
- Лемко, Ілько. 2013. *Львів та європейскість*, Львів: Априорі.
- Липовецький, Святослав. 2012. *Бандерівські оповідки*, Львів: АРС.
- Павлів, Володимир. 2012. *У пошуках Галичини*. Львів: Априорі.
- Прохасько, Юрко. 2008. „Mission impossible”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 36-45. Київ: Грані-Т.
- Рабе, Егон. 2008. „Про Львів, Габсбургів і «рай із маленькими помилками”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 79-88. Київ: Грані-Т.
- Расевич, Василь. 2008. „Leopolis multiplex”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 46-54. Київ: Грані-Т.
- Рябчук, Микола. 2000. *Дилеми українського Фауста*, Київ: Критика.
- Рябчук, Микола. 2010. *Довкола Бандери*. W *Страсті за Бандерою*, red. Тарік С. Амар, Ігор Балинський, Ярослав Грицак, 358-380. Київ: Грані-Т.
- Рябчук, Микола. 2008. „Исторична і політична маргіналізація Львова”. W *Leopolis multiplex*, red. Ігор Балинський, Богдан Матіяш, 64-69. Київ: Грані-Т.
- Рябчук, Микола. 2011. *Постколоніальний синдром. Спостереження*. Сквиря: К.І.С.